

Ćwierćfinał singla w Marrakeszu nie dla Kamila Majchrzaka. Deblowe wygrane Biało-Czerwonych

maciej · 1 kwietnia, 2026



Kamil Majchrzak (53. ATP), najwyżej obecnie klasyfikowany w światowym rankingu polski tenisista, nie wystąpi w ćwierćfinale singla turnieju ATP 250 Grand Prix Hassan II odbywającego się na ziemnych kortach w Marrakeszu (Maroko). W meczu o awans do ćwierćfinału Polak, rozstawiony w turnieju z numerem piątym, zmierzył się w środę z Argentyńczykiem Marco Trungellitim (117. ATP), w pełni zasłużenie przegrywając po godzinie i 48 minutach w dwóch setach 6:7 (4), 3:6. Lepiej reprezentantom Polski powiodło się w Marrakeszu w rywalizacji w grze podwójnej. Awans do ćwierćfinału wywalczyły duety: Kamil Majchrzak/Karol Drzewiecki oraz Filip Pieczonka i Marokańczyk Younes Lakami Laroussi.

Kamil Majchrzak niezbyt dobrze rozpoczął środowy pojedynek, gdyż w pierwszym gemie utrzymał serwis po obronie jednego break-pointa, gema drugiego, przy serwisie rywala, przegrał błyskawicznie na sucho, a w gemie trzecim uchronił się przed stratą podania dopiero po obronie dwóch nienastępujących bezpośrednio po sobie break-pointów.

W dalszej fazie seta Polak radził już sobie lepiej, jeden z własnych gemów serwisowych wygrał nawet na sucho, a przy prowadzeniu 5:4, zgodnie z regułą własnego serwisu, miał przy podaniu Argentyńczyka piłkę setową. Marco Trungelliti wybrnął jednak z opresji i do ani jednego breaka w secie otwarcia nie doszło, więc o wyniku pierwszej partii meczu decydował tie-break.



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

Decydującą rozgrywkę Szumi rozpoczął od straty punktu przy własnym serwisie i, jak się okazało, był to kluczowy moment tie-breaka i całego pierwszego seta meczu. Więcej mini-breaków już w tie-breaku pierwszej partii pojedynku nie było, a to oznaczało, że set otwarcia po godzinie i ośmiu minutach zapisał na swoim koncie doświadczony 36-letni tenisista z Argentyny, wygrywając 7:6 (4).

Druga odsłona meczu należała już zdecydowanie do tenisisty argentyńskiego. Marco Trungelliti przełamał serwis Kamila Majchrzaka już w gemie drugim, po utrzymaniu serwisu w gemie trzecim wygrywał już 3:0 i wypracowanej przewagi już nie roztrwonil, praktycznie nie będąc nawet przez moment zagrożony.

W gemie siódmym przy prowadzeniu Argentyńczyka 5:2 urodzony w Piotrkowie Trybunalskim Kamil Majchrzak obronił, mając do dyspozycji serwis, trzy z rzędu piłki meczowe, utrzymując ostatecznie podanie i przedłużył jeszcze zmagania, poprawiając wynik w secie drugim na 3:5, ale na więcej Argentyńczyk już Polakowi nie pozwolił. Serwując w kolejnym gemie po zwycięstwo i awans Marco Trungelliti szybko wypracował trzy następne piłki meczowe i teraz już pierwszą, a w sumie czwartą wykorzystał, wygrywając drugi set meczu z Kamilem Majchrzakiem 6:3 i cały mecz w dwóch setach 7:6 (4), 6:3. Dwusetowy pojedynek trwał godzinę i 40 minut, z czego set otwarcia godzinę i osiem minut, za znacznie krótszy set drugi tylko 40 minut.

Form Follows **Fun**

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE



To trzeci w karierze Argentyńczyka awans do ćwierćfinału gry pojedynczej imprezy głównego cyklu ATP Tour. Kamil Majchrzak na siódmy w karierze taki awans jeszcze musi poczekać.

Przyznać trzeba, że Marco Trungelliti zwyciężył jak najbardziej zasłużenie. Argentyńczyk zagrał bardzo mądrze, konsekwentnie, solidnie i to wystarczyło na wyżej notowanego w światowym rankingu Polaka. Kamil Majchrzak robił co mógł, próbował stosować różne rozwiązania, ale to nie był jego dzień. Szumi zagrał wprawdzie sporo efektownych akcji, winnerów, w odpowiednich momentach chodził do siatki, ale to było zbyt mało ma bardzo dobrze, regularnie grającego Argentyńczyka, popełnił bowiem zdecydowanie zbyt wiele błędów.

Należy jeszcze przypomnieć, że obaj tenisiści zmierzyli się w Marrakeszu w kwalifikacjach poprzedniej edycji turnieju Grand Prix Hassan II i wówczas górą był Szumi, który następnie dotarł aż do półfinału turnieju głównego, dopiero na tym etapie imprezy przegrywając z Holendrem Tallonem Griekspoorem. 1 kwietnia 2026 Marco Trungelliti wziął na Polaku rewanż, a to oznacza, że Kamil Majchrzak nie powtórzy tym razem tamtego osiągnięcia, nie obroni zdobytych wówczas w Marrakeszu punktów rankingowych i w najbliższym notowaniu singlowego rankingu ATP zanotuje spadek z miejsca 53. najprawdopodobniej o sześć lokat, na 59 pozycję. Hubert Hurkacz będzie prawdopodobnie 71.

Dodajmy jeszcze, że w rywalizacji gry podwójnej w Marrakeszu występują jeszcze dwie pary z przedstawicielami polskiego tenisa w składach. W debłu swoich sił spróbował Kamil Majchrzak, który w parze z Karolem Drzewickim w pierwszej rundzie (1/8 finału) zmierzył się z duetem peruwiańsko-hiszpańskim Ignacio Buse/Inigo Cervantes wygrywając 7:6 (5), 7:6 (5).

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Z kolei para marokańsko-polsko Younes Lakami Laroussi/Filip Pieczonka już na początek turnieju rywalizowała z najwyżej rozstawionym duetem monakijsko-francuskim Hugo Nys/Edouard Roger-Vasselin nieoczekiwanie wygrywając 7:5, 6:3.

W Marrakeszu nie grają natomiast Luke Johnson i Jan Zieliński. Rozstawiona z numerem drugim para brytyjsko-polska, półfinałisti wielkoszlemowego Australian Open 2026 w pierwszej rundzie trafiła na parę amerykańsko-holenderską Vasil Kirkov/Bartt Stevens... przegrywając 4:6, 5:7.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/cwiercfinal-singla-w-marrakeszu-nie-dla-kamila-majchrzaka/>